

Norbert Gyomber raczej pożegna się niebawem z Romą, wzorem swojego poprzednika, Nicolasa Spollego. Piłkarz ma jednak nadzieję na pozostanie w zespole Giallorossich, o czym mówił na zgrupowaniu kadry Słowacji.

Bilans sezonu?

- Ten sezon w Romie był niesamowity, mam nadzieję zostać tu na kilka lat, unikając być może problemów fizycznych. Postępy drużyny były ewidentne, zwłaszcza w drugiej części sezonu, gdy doszło do zmiany trenera, Garcia ustąpił miejsca Spallettiemu.

Zakończyliście dopiero na trzecim miejscu...

- Przegraliśmy w czołówce tylko mecz z Juventusem, poprzednie wygraliśmy lub zremisowaliśmy. Biorąc pod uwagę sezon, jaki rozegraliśmy, trzecie miejsce jest prawdopodobnie uczciwym rezultatem, szkoda jednak, że musimy grać w eliminacjach Ligi Mistrzów i nie awansowaliśmy bezpośrednio do fazy grupowej.

Totti?

- Kilka lat temu oglądałem go w telewizji, teraz z kolei mogę siedzieć obok niego w szatni i grać razem: to naprawdę wielka satysfakcja. Francesco jest legendą Romy i nie tylko, staram się zawsze od niego wiele uczyć.

Autor: abruzzo